



GAZETA WARSZAWSKA

WE SRZODĘ DNIA 23. STYCZNIA ROKU 1793.

Z Warszawy dnia 23. Stycznia.
W przeszłą Niedzielę wieczorem przy-
był do tutejszey Stolicy J. P. *Jngel-*
strum, General en Chef Woytk Ros-
syjskich.

Tegoż dnia w wieczor, *Wisła* przy
tuteyżym Mieście stanęła.

Kommissya Rzpltey Skarbu W.X.
Lit: wydała *Ogłoszenie*, iż Starostwa
zawakowane po śmierci Uprzywilejo-
wanych Possejsorów, Prawem Arędo-
wnym rocznym Sukcesorom ich wypu-
szczone będą. To *Ogłoszenie*, znajdu-
je się w osobnym *Addytamencie* przy
dzisieyżey Gazecie.

Z Rzymu dnia 29. Grudnia. Elka-
dra Francuska gwałtowną nawałnością
w rzeczy samey skolatana; albo po
większey części zatopiona została, al-
bo do takiego stanu jest przypro-
wadzona, iż przerwać Zeglugę, y do

Portów swoich dla naprawy szkod po-
niezionych powrócić musi. Naypewnie-
sze z *Neapolu* wiadomości o rozpro-
szczeniu całej tey Floty, bez wiadomości
o dalszym iey losie donoszą, z której
dwa Liniowe Okręty dużo skolatane,
do *Neapolu* przybyły, aby się tam do
dalszey Zeglugi y wyszukania zapę-
dzonych w różne strony wspol żeglu-
jących przysposobiły. Inne, lecz nie
tak pewne doniesienia o 4. Liniowych
Okrętach y całej Flocie *Francuskiej*
do przyładowania zdatney zatopionych
mówią. Spodziewać się dokładniej-
szych wiadomości potrzeba z różnych
mieysc, do których Okręty zapędzo-
ne zostały. Burza, która tę klęskę
sprawiła, w *Rzymie* też czuć się z gwał-
townością dała.

Partykularne barzo y tajemne z
Neapolu Listy donoszą, że pierwsze
y iedyne żądanie przez dwoch Mini-

strów *Francuskich Makau y Belleville*, Królowi przełożone było, aby Obywatel pewny *Francuski* (tak go nazwali, iż się w famey rzeczy we *Francyi* urodził) na wyfokim Urzędzie w *Neapolu* będący, *Francyi* był wydany, iako zelzonego Narodu *Winowayca*. Jawnie jest, iż to żądanie dla tego tylko przełożone było, aby Dwór strwożony, łatwiej na inne warunki przystał, a tego uniknął. Cokolwiek bądź, Lud w *Neapolu* swoje okazał nieukontentowanie z zawartey ugody.

Tu bez przerwania trwa równie iako y po całym *Kościelnym Państwie*, opatrzenie się w siłę obronie dostarczająca. General *Caprara* zaprzata się przyprowadzeniem do trybu *Wojskowego* nowo zaciągnoney *Milicyi*, a Dwór tutejszy zda się chcieć z okoliczności korzystać, dla pomnożenia y przyprowadzenia do porządku *Kraiowego Wojska*. Jest tu przytomny Pułkownik *Würtz* umyślnie wezwany, aby się z nim umówić względem zaciągnięcia *Reymentu Szwaycarów* z 2,000. Głównego, któryby od tutejszego Dworu w Zold wzięty był, dla załogi *Rzymu*, y oprócz 200. onych *Szwaycarów*, którzy z dawna już strażą są *Ojca S.* Wszystkie warunki już są umówione, iedna trudność dokonaniu tey rzeczy sprzeciwia się. Dwór tutejszy na dzielić tylko lat zaciągających tych *Szwaycarów* chciał, a

Pułkownik *Würtz* umowę do 20. przynajmniej lat rozciąga.

Ociec S. wysłał tajemnie z *Rzymu* niektórych *Złotników y Jubilerów*, którzy sami nawet niewiedzą, w jakim zamiśle w tę drogę się puszczają, gdyż im dane jest Piśmo zapieczętowane, które w pewney dopiero odległości od *Rzymu* otworzyć mają. Domyślają się tu, iż do *Loretu* są wysłani, dla zabrania y przewiezienia do *Rzymu* do *Zamku S. Anioła*, bogatego *Skarbu* przy oney *Świątyni* znajdującego się.

Jeśli w rzeczy famey tak jest, ostrożność ta bierze swoy początek z tajemnych przestrog odebranych, iż część *Francuskiej Eskadry z Srodoziemnego Morza* przeszedłszy na *Adryatyckie*, mogłaby przedsięwziąć iakie do brzegów *Loretu* poblizszych przyładowanie. (*)

Z *Paryża* dnia 28. *Grudnia*. *Ludwik XVI.* na dniu 26. *Grudnia*, iako powtorney swoiey u *Kratek Narodowego Zjazdu* *Komparycyi*, iednakowe wypogodzenie się na twarzy, równa umyślnie spokojność y powagę utrzymywał, iak y za pierwszym razem. W drodze, gdy w *Karecie* z *Municypalnemi* siedząc, iechał na *Zgromadzenie*, rozmawiał tylko o *Literaturze* y niektórych *Autorach Łacińskich*. Przybywszy do *Sali*, gdzie miał czekać, dopoki go niezaprowadzą do *Kratek*

(*) Patrząc na to, co dzisiejsi *Gallowie* czyli *Francuzi* działają, ciekawa jest rzecz przypomnieć sobie, co niegdy *Cycero* (*pro M. Pontico*) o dawnych *Gallyz Narodach* napisał. Oto są *Cycerona* słowa: „ Czy rozumiecie, że te (*Gallow*) *Narody*, świętością *Przysięgi* y bojaźnią „ *Bogów* *Niesmiertelnych* poruszają się? *Narody* te, tak niezmiernie od innych wszystkich *Narodów* „ *zwyczajui* y *Natury* różnią się, iż gdy inne wszystkie *Narody*, gotowe są za *swą Religią* „ *Wojnę* toczyć, *Narody Gallyi* przeciwko wszystkim *Religiom* wojnią. *Inne Narody*, w czasie „ *Wojny*, proszą *Bogów* *Niesmiertelnych* o *Litość* y *Pokój*; *Narody* zaś *Gallyi* z *ludem* „ *Bogami* *Niesmiertelnemi* *Wojnę* toczyć wazyl się.... *Te są Gallyz Narody*, które niegdy w „ *odlegle* daleko od *swych Siedlisk* *Kraie* wyprawę uczynili, ażeby *flawną* ową na cały *Świat* „ *Wyroczenia*, ową to *Delfickiego Appolina* *Świątynię*, z *Bogactw* *swych* złupili y zrabowali. Od „ *tychże*

Jzby *Ziazdu*, zaślął tam swoich Obronców, y z niemi rozmawiał. Wkrótce dano mu znać, że *Ziazd* na niego czeka, y poźedł do Jzby *Ziazdu*. Po odprawioney komparycyi, wrocil się nazad do wspomnioney Sali. Trofklivość wielką pokazywał nad swoim Obroncą *de Seze*; y widząc go całego potem oblanego, pytał się *Ludwik*, czyby się niemożna postarać dla niego o inna bieliznę dla odmiany?

Powracając w Karecie nazad do *Temple*, rozmaite rozmowy obojętne, poniekąd y żartobliwe, prowadził z obecnymi przy sobie Osobami. Dwa razy slyszano wołanie: *Pod Miecz!* (*à la Guillotine*) lecz *Ludwik* bynajmniej się niezmieszał. Około godziny 3. po południu w swoim już Więzieniu naydował się.

Podług Raportu *Municypalności* pod dniem 24. *Ludwik* codziennie niemal z Obroncami swemi zabawiał się, albo z Obroną swoją sam zatrudniał się. *Maryja Antonina* (Królowa) podług tegoż Raportu, zupełnie już ozdrowiała; *Corka* iey, y *Madame Elżbieta*, w dobrym także naydując się zdrowiu. O zabawach ich, następujące tu chodzą wiadomości: Z rana między godziną 9. y 10. wstają Osoby namienione. Po odbytey Gotowalni, która mało czasu im zabiera, bawią się czytaniem albo przechadzają się pojedynczo. Na obiad schodzą się razem. Ale ustawiczna o-

becność *Kommiffarzów* sprawnie, że *Konwersacya* jest barzo oschła y obojętna. Z początku zaczęto się wdawać w rozmowę z Osobami na Służbie przy nich będącemi, ale widząc, że Osoby te zapytania uczynione zbywały, albo żadną zgoła odpowiedzią, albo iednym tylko słowkiem, przestano z niemi wdawać się, wyjąwszy kiedy zachodzi potrzeba iaka. Niekiedy iednak czynią do *Kommiffarzów* pytania obojętne, ale zawfze z uymującą grzecznością. *Kommiffarze* równym tonem odpowiadają, iednakże z *Kapeluszem* na głowie. *Maryja Antonina* w tym osobliwie swoją ma uciechę, gdy nazywa *Kommiffarzów* po własnym ich nazwisku. Słyszając swe nazwiska *Kommiffarze*, po większey części dziwnią się mocno, nie poymując, zkądby się *Królowa* o ich nazwisku dowiedziała. Po stole zabawiać się zwykły iaką *Grą*. Kiedy im trzeba do iakiey *Gry Liczmanow* więcej, tedy na to miejsce igiel zażywają. Co się tycze *Syna* (*Delfina*) przyrodzona dziecięcia tego wesolość zmniejszona nie jest. Niedawno dano mu za *Desert* kawałek torcika. *Matko kochana* (rzekło Dziecie) *ieżeli chcesz, tedy ci pokażę ładną szafeczkę, gdziebyś resztę torcika schować mogła*. Gdzież jest ta szafeczka? (*pytała się Matka*) Dziecie otwierając usta swoje, skazywało na nie, mówiąc śmie-

113

„ tychże *Gally* Narodów obleżone było *Kapitolium*, y sam ów *Jawisz*, którego Imieniem, Przodkowie nasi, wszystkie zaprzyężone *Swiadectwa* za nienaruszone mieć chcieli. „

(„ *An verò istas Nationes, Religione jurisjurandi ac metu Deorum Immortalium... commoveri arbitramini? Quæ tantùm a cæterarum Genitum more ac natura dissentiant, quod cætera pro Religionibus suis Bella suscipiunt, istæ contra omnium Religiones. Illæ in Bellis gerendis, ab Diis Immortalibus pacem ac veniam petunt, istæ cum ipsis Diis Immortalibus Bella gesserunt... Hæ sunt Nationes, quæ quondam tam longè ab suis sedibus, Delphos usque ad *Apolinem Pythium*, atque ad *Oraculum* orbis terræ vexandum ac spoliandum profectæ sunt. Ab isdem gentibus obfessum *Capitolium* est, atque ille *Jupiter*, cujus nomine Majores nostri Sanctam Testimoniorum fidem esse voluerunt. „)*

773
śmiechem: *Oto tu, kochani Matko! jest ta szafeczka.*

Na *Generalney Radzie Municypalności Paryskiej* dnia 23. Grudnia uchwalono, ażeby w Poniedziałek, to jest w *Wigilię* przed *Bożym Narodzeniem*, zaczawszy od godzi: 6. wieczornej aż nazajutrz do godziny 6. ranney, Kościoły zamknięte trzymane były, a to dla przeszkodzenia zwyktemu w tey nocy Nabożeństwu y Mszy odprawowaniu. Na dniu 24. około godziny 6. wieczornej doniesiono *Radzie*, że Uchwała owa po wiele Kościołach sprawiła niemało rozruchow, że Lud zebrawszy się do Kościołow w wielkim mnożstwie, chce przymuszać Plebanow y Xięży do odprawowania tey nocy zwykłego Nabożeństwa. Prokurator *Syndyk Chaumet* upatrując w tey sprzecznosci Ludu, iaki zamiar uwiezienia niby z *Temple Ludwika*, podał Projekt do ciągłego odbywania *Sesji Radney*, y do wyłania *Kommissarzow* zaraz do Kościołow na wyperswadowanie Ludowi, ażeby się niewyłamował z posłuszeństwa Prawu, y do Domow rozchodził się. Przybywszy *Kommissarze* do Kościołow, zaczęli perswadować, ale ich nieśluchano, afrontowano, y obieszeniem na Palu *Latarniowym* im zagrożono; wielu z nich obito, niektórych ciężko nader potłuczono, na innych szarfy y suknie poszarpano, wszędzie niemal z największą biedą mogli się ledwo wyrwać z rąk zapalczywego Ludu. Kobiety same dzwoniły we Dzwony na Nabożeństwo, y we wszystkich niemal *Parafiach* odprawowała się w nocy Msza, iak bywało lat dawniejszych. Plebani musieli ją odprawować.

Przyślano od 151. Gromad z *Normandyi* Adressa do *Narodowego Ziazdu* za *Ludwikiem*, ale *Ziazd* Pisma takie bez czytania uchyla na bok. Prze-

ciwnie niektóre *Sekcyje Paryskie* (to jest Ludzie pieniędzmi najęci y zakupieni w rzeczonych *Sekcyjach*) postanowiły ułożyć *Adres* domagając się śmierci *Ludwika*.

Z *Bruxelli* dnia 28. Grudnia. *Generał Dumourier*, który pojechał do *Paryża*, za 6. tygodni znowu do *Armii* jest nazad spodziewany, ponieważ *Kampania* wczesnie ma być rozpoczęta.

Austryacki *Generał Beaulieu* stoi z 18. do 20,000. *Woyska* *Cesarskiego* w *Arton*, y od tey strony załłania *Fortecę* *Luxemburską*. *Francuskie* *Woyska* rozchodzą się na *Zimowe Leże*.

Z *Frankfurtu* dnia 1. *Stycznia*. Z *Turyynu* donoszą, że *Piemontczycy* na dniu 10. Grudnia pod *Kommandą* *Generala* *Hrabiego André*, atakowali *Francuzow* niedaleko od *Nizza*, porazili ich, y rozmaite *harmaty* przy tey okolicznosci im zabrali.

Z *Wiednia* dnia 29. Grudnia. Z *Carogrodu* pretendują mieć tę wiadomość, że *Porta* skłania się do przyjęcia wiadomego *Semonville* za *Posła* *Francuskiego*, y że rzeczony *Semonville* już jest spodziewany w *Styczniu* do *Pera*, gdzie nieprędzey *Publiczny* *Charakter* przyjmie, aż *Porta* wprzód zostanie przekonaną, że y inni *Monarchowie Europejscy* uznają nową *Rzplta* *Francuską*. *Poczytuiać* *Marquis de Choiseul-Gouffier* taki krok za iakwny skutek *Intrygi* *tayney* y *Negocycacy* między *Portą* y *Francuską Radą Wykonawczą* *knowaney*, iaknarychley do *Niemiec* usłnąć się wolał.

Z *Frankfurtu* d. 1. *Stycznia*. *Wiadomość* po niektórych *Gazetach* rozpisana, względem *zaszley* w *Turyynie* *znakomitych* niektórych *Officerow*, o *zdradę* *Kraiu* *przekonanych*, *Ekucyci* na *śmierć*, zupełnie bez *fundamentu* była *rozgłoszona*.

S U P L E M E N T

DO GAZETY WARSZAWSKIEJ

WE SRZODĘ DNIA 23. STYCZNIA ROKU 1793.

Z Rzymu dnia 29. Grudnia. Listy z Neapolu dnia 25. pisane donoszą, że z Floty Francuskiej, która dnia 17. Grudnia wyszła była pod Zagle od Neapolu, y płynęła ku Wyspie Sardynii, dwa Okręty Woienne bez masztów były widziane, niedaleko Portu Neapolu. Rybak ieden, na małym Statku płynąc, zbliżył się do iednego z tych Okrętów, y widział Napis na nim *Langvedoc*, y rozmawiał z Maytkiem, który opowiadał, iż wicher wielki, Flotę płynącą ku *Sardynii*, rozpędził, y te dwa Okręty skołatane buiaią. Inne zaś Okręty były nawalnością aż ku brzegom *Afrykańskim* pędzone. Należy się spodziewać wkrótce doniesienia obszerniejszego o tym nieszcześnie Floty, która miała 14. Okrętów Woicznych y Fregat 5. oprócz małych Statków. Musiały wraz poginać y zdobyte wymuszone od Rządu *Neapolitańskiego*, tak w gotowych pieniądzech, iako y w zbożu tudzież w innych Rekwizytach. Może też część tey Zdobyczy dostanie się w ręce Armatorów *Barbarzyńskich*, którym przytosi barziej, niż *Europejskim* Okrętom, łupielkim sposobem utrzymywać swoją Potęgę.

Z Londynu dnia 28. Grudnia. Minister Francuski Pan *Chauvelin*, odebrałszy wielkiej wagi Instrukcyę z Paryża, mocno się napierał, ażeby mógł mieć Konferencyą z naszym Lordem *Grenville* Sekretarzem Stanu. Lecz mu odpowiedziano, że do tey Konferencyi niebędzie przypuszczony, ponieważ Dwór Nasz *Londyński*, terazniejszy Rządu *Francuskiego* nieuznaie.

Co dawniej głoszono, zdaie się iuz sprawdzać, że Wyfpy *Francuskie* deklarowały się za dawnym Rządem *Francuskim* Monarchicznym. W tym przypadku, pewnie będą znowu prosiły o protekcyą *Anglii*, a to ieszcze ślubszą y skutecznieszą, niż pierwszą razą.

Z Wyższego Renu dnia 2. Stycz: Jak tylko 15,000. Woylka *Austryackiego* przybyło do *Palatynatu*, tak zaraz *Francuski* Generał *Biron* śpieszno wstecz poszedł z swoją Armią; a tak, *Francuski* Generał *Custine*, brońący się w opanowanej *Moguncyi*, swoim tylko siłom iest zostawiony. Nowe Korpus *Pruskie* od 12,000. Zołnierzy, ma przybyć pod *Frankfurt* dnia 8. lub 9. tego Miesiaca.

Choroby w Woylku *Francuskim* panujące, wielką liczbę Zołnierzy o śmierć przyprawiają. Niedziw że ciężko chorują, będąc w te zimne czasy, bez trzewików, bez pończoch, nawet y bez spodni.

Z Frankfurtu d. 3. Stycz: Woyska Hannowerkie y Salskie, złączone z 10,000. Woyska Pruskiego, maszerują już do Westfalii.

Woyska Imperyalne, w marszu już zostające, przybędą za kilka dni do okolic Manheim; gdzie się łączą y rozpoczną swe Woienne Operacye.

Z Juliers dnia 3. Stycz: Kommandant Austryacki Maior de Mahony, dowiedziawszy się, że Francuskich Zołnierzy 400. napadło na bliską Wieś Burheim, posłał przeciwko nim swych Zołnierzy; którzy napadłszy na Francuzów, samego ich Kommandanta z dwoma Officerami y 50. Zołnierzy ubili, 40. Zołnierzy w niewolę wzięli, inni zaś z czasu nocnego korzyłając, wszyscy puciekali.

Od Rzeki Menu dnia 1. Stycznia. Mówią, iż Francuski General Cistine posłał dwóch Officerów do Króla Jmci Pruskiego, ofiarując Armistycyjn dwumiesięczne; lecz Monarcha Pruski, tę Francuza Propozycyą odrzucił.

Z Lizbony dnia 10. Grudnia. Krolowa zdrowa jest co do Ciała; ale słabość iey umysłu nieustaje. (Wiadomość zatym o iey śmierci, fałszywa była.)

Przyjechał tu był młody Xiążę de Lichtenstein, wielki niegdy Przyjaciel Francuskiej Rewolucyi; teraz zaś odmienił swoje zdanie, y do Anglii pojechał, dla udania się ztamtąd znowu do Armii Austryackiej nazad.

Z Carogrodu d. 30. Listop: Pogłoska w Publiczności roznieiona o Woynie między Rosyją y Portą spodziewaney, nie ma ieszcze tey pewności, iak niektórzy rozumieją. Porta teraz aż nadto dobrze przeświadczona będąc o słabości swojej, nie porwie się tak łatwo do rozpoczęcia nowej Woyny.

Pruski Pułkownik de Goetze znowu tu przyjechał.

Z Strażburga dnia 2. Stycznia. Lękamy się, ażeby Woyska Austryackie pod Kommandą Generała de Wallis nie wtargnęło do Alfacyi, ponieważ wszystkie nasze Woyska znajdują się teraz w okolicy Manheymu, Worms, Spiry, y Moguncyi, y ponieważ mianowicie tu w Alfacyi Niższej Duch Partyi poniekaąd uspiony dotąd, z letargu swego filnie się znowu ocknął.

Z Wiednia dnia 2. Stycznia. Dzisieysza Gazeta Dworska donosi, że General Artyleryi Xiążę de Hohenlohe, wygnawszy Francuskie Woyska pod Kommandą Generała Beurnonville, przez Cesariskie Woysko, ze wżyskich Pocztów y Stanowisk w okolicy Trewiru y nad Rzeką Sarą; ściga Francuzów daley y przesładuje.

Z Gallicyi d. 29. Grud: Twierdzą, że Cesarz Jmć Magazyny znaczne założyć każe ku stronie Bukowiny, y że w Gallicyi 16,000. Rekrutów do Woyska wybierać maia. Rosyjski Kontr-Admirał Ribas otrzymał rozkaz udania się ku Czarnemu Morzu, y urządzenia tamedzney Floty Rosyjskiej do zupełney ku żeglowaniu gotowości; General Suwarów wybiera się także w drogę ku Krymowi; y to jest rzeczą niezawodną, że rozmaite Reymenta Rosyjskie ściągają się bliżej ku Granicy Turckiej. Rosyjski General Szeremetuf na Maiora przy Reymentach Gwardyi Rosyjskiej został umieszczony, y trzy Panowie Francuscy, Viomenil, Lambert, y la Rochefaucault,

którzy naydowali się w komitywie *Xiażat Francuskich*, w stopniu Generał-Maiorów do służby *Rosyjskiej* zostali przyjętemi.

Z *Londynu* dnia 28. *Grudnia*. W Rozporządzeniu przeciwko Cudzoziemcom, następujące Punkta są położone: Wiek, w jakim Cudzoziemcy podpadają pod dyspozycyą Projektu do *Parlamentu* wniesionego, jest Rok 14. życia. Czas zaczęcia Exekucyi Projektu tego, zamierzono od dnia 1. *Stycznia* Roku 1793. *Offycyalistów Celných* umocowano do zabierania wszelkiej *Broni*, *Woienny* *Amunicyi*, y *Prochu*, za wprowadzeniem do Kraiu *Artykułów* namienionych. Jeden *Sędzia Pokoju*, zamiast dwóch, dawać może *Paszporty* to bez opłaty. Kto odmienia *Paszport*, albo kto sobie fałszywy *Paszport* fabrykuje, ten na pewny czas zostanie wywołany z Kraiu; gdyby się potem znowu zjawił, tedy na lat 7. za *Morze* transportowany będzie, a przy powrotnym do Kraiu powróceniu, zostanie powieszony. To się rozciąga tak na *Szkocycę*, iak y na *Anglię*. Cudzoziemcy od *Stycznia* w R. 1792. tu bawiący, mają 30. dni *frysztu*, a przybywający po *Styczniu* 1793. mają 15. dni czasu do *Raportów*. Cudzoziemcom pod karą wyżej wytkniętą, zabronione jest kupowanie *Szpad*, *Prochu*, *Broni* &c: *Domy* wszystkie *Kupców Zagranicznych*, czyli *Mieszkania*, gdzie obcy od Roku 1790. mieszkali lub mieszkają dotąd, zlustrowane będą w dzień w obecności iednego *Sędziego Pokoju*. *Posłowie*, iako tacy od naszego *Dworu* uznani, są od niniejszego *Aktu* wyłączeni. W *Mieście Londynie* wyzedł już od *Burmistrza* surowy rozkaz względem przywiedzenia do Exekucyi *Aktu* niniejszego iaknaysięsley. Gdyby więc w samey rzeczy mieli tu być *Marşyliſzczycy*, krwi ludzkiej chciwi, *Puinałami* zrobionemi w *Birmingham* z wyrzuceniem *Napilem*: *No King!* opatrzeni; tedy wkrótce zostaną wysłędzeni.

Niektóre *Osoby* znakomitsze z *Francuskich Duchownych Emigrantów*, miały *Konferencyę* z *Panem Pitt*, ściągającą się do *Planty* względem politykowania pewney tegeż *Duchowieństwa* liczby do *Kanady*.

Flota, nad którą *Admirał Hood* będzie miał *Kommandę*, składa się z iedneg *Okrętu* od 100. *harmat*, z 6. od 98. z 12. od 74. y z 2. od 50. z 21. *Fregat*, y z 3. *Bombardyerskich Statków*. *Pieniądze* dające się na rękę zaciągającym się *Maytkom*, od 3. *Funtów Szterlingów*, do 5. podwyższono. We wszystkich *Departamentach* krzątaią się z pośpiechem iaknaywiększym; *Lądowe Woyska* z *Artyleryą* urządzają pod rozkazami *Xiażat de York* y *Gloucester*, do najlepszego gotowości stanu. Wszystkie okoliczności te, rokują tu nam *Woynę* nieuchronną.

Francuzi chcieli zakupić w *Anglii* wszelki zapas konopny, na czym przy uzbraianiu *Okrętowych* znacznie im ma schodzić; ale zamiarowi temu przeszkodzono. Jeden tuteyszy *Dom Kupiecki* otrzymał *Komis* na przystawienie 500,000. par *trzewików* dla *Francuskich Armii*; niewiadomo iefczce, czy ten *Komis* do skutku przyidzie. Ztąd znać, w jakim są dziś stanie we *Francyi* *Rzemiosła*, y *Rękodziela*, kiedy dla swego *Woyska* zakupować musi w *Anglii* *trzewiki*.

Z *Frankfurtu* dnia 4. *Stycznia*. *Rosyjski* *Generał de Subów*, który był obecny na *Kampanii* *Ziednoczonych Armii*, y powraca teraz przez *Berlin* do *Peterzburga*, przywiezie swemu *Bratu* z strony *Króla Jmci Pruskie-*

§o w upominku kosztowny *Souvenir* z Portretem Królewskim Brylantami iadzonym.

W dzień *Nowego Roku*, liczne u Króla Jmci *Pruskiego* było Państwa zgromadzenie, y przy *Parolu* wielka Promocya przy Armii *Pruskiej* ogłoszona została.

Imperatorowa *Rosyjska* kazała wygłozować Pana *de Condorcet* z Katalogu Akademii *Peterzburzskiej*, do której iako *Membrum* był przyjęty.

Dumourier miał czteromiesięczne Armistycyum zaproponować Generałowi *Clairfait*, y ten rzeczony Armistycyum miał przyjąć pod tym warunkiem, że mu zostanie wolno podnieść znowu toż Armistycyum po upłynieniu czterech dni od zaszłej wprzod o to Deklaracyi.

Przy *Akwisgranie* znowu już Cesarzkie Woyska mają konfystować.

Z *Paryża* dnia 31. *Grudnia*. Na Sefsyi dnia 28. *Minister* *Interesów Zagranicznych* *Lebrun* doniósł *Narodowemu Zjazdowi*, że podług Deklaracyi między *Radą Wykonawczą* y *Ministrem Hiszpańskim* zamienionych, można polegać na *Neutralności Hiszpanii*, y na rozbrojeniu iey sił *Wojsiennych*. Tymczasem, dodaie *Lebrun*, że *Nota* przez *Pełnomocnika Gabinetu Madryckiego* podana, zdaie się zawierać warunki takie, które znacznie osłabiaią wartość obietnic jego. *Król Hiszpański* zlecił *Kawalerowi d'Ocaris*, ażeby on deklarował, że tylko zakończenie wielkiej owej okoliczności, która teraz *Europę* zatrudnia całą, zdoła zabezpieczyć *Alians Dworu Hiszpańskiego z Francją*. Mniema on, że większość *Rzeczypospolitey* niechce śmierci *Ludwika*, y że, gdyby *Narodowy Zjazd* miał ferować Dekret śmierci, stałoby się to iedynie tylko dla niedostatku *Wolności*; że zatym w przypadku potępienia *Ludwika*, *Rząd Francuski* oczywiście miałby mocy daleko mniej, aniżeli niektóre *Osoby* pojedyncze, y że więc *Negocycacya* z rzeczonym *Rządem Francuskim*, koniecznie byłaby niepewna y niestała. Wreszcie *Król Hiszpański* zleca *Reprezentantowi* swemu, ażeby on do tych uwag przydawał ieszcze nazywwsze y najgorliwsze interesowanie swoje za stroną *Ludwika*. *Thuriot* żalił się nad czytaniem takich *Listów*. Takiego sposobu (mówił on) umyślnie *Dwory Ziednoczone* zażywaia, dla ziednania sobie wpływu do *Obrad Zjazdu*. Wnosił więc, ażeby żadnego zgola *Pisma* od *Mocarstw Zagranicznych* tyczącego się *Sprawy Ludwika*, na *Zieździe Narodowym* nie czytano. Przytąpiono do *Materyi Dniowej*.

DONIESIENIA Z WARSZAWY DNIA 23. STYCZNIA R. 1793.

Ktoby potrzebował do piora, dozoru, utrzymania *Plenipotenta Korrespondencyi*, Inb iak nayprętszego nauczania się po *Rosyjsku* czytać y pisać, ma się udać do *Dworku PP. Marcinkanek* na *Nowym Swiecie* pod *Num: 1258*.

W *Warszawie* dnia 20. *Stycznia* *Wieczorem* między 6. y 9. godziną na *Komedyi Niemickiej* w *Pałacu Radziwillowskim* zginól pewney *Osobie* *Paillares* z *Allygnacyami Rosyjskiemi* na 5.450. *Rubli*. Ktoby takowy znalazł, właściciel uprasza z nadgodą *Czer: Zło: 100.* aby pomieniony *Paillares* z zgubą do *Angielskiej Oberży* na *Długiej Ulicy* pod *N: 545* oddać raczył.

ADDYTAMENT

DO GAZETY WARSZAWSKIEY

Dnia 25. Stycznia 1793. Roku.

Ogłoszenie Kommissyji Rzplitey Skarbu W. X. Litt:

Kommissya Rzeczypospolitey Skarbu W. X. Litt:—Za odebraniem Zalecenia od Najjaśniejszey Konfederacyi Generalney Obojga Narodów w słowach:—*Konfederacya Generalna Wolnych Obojga Złączonych Narodów: Do poki Urządzenie siałe y gruntowne, a więcej y z dobrem, y z pożytkiem Rzplitey zgadzające się Starostw, niemniej wszelkiego nazwiska Krolewsczyzn nie nażępi: Zalecamy tym czasem Kommissyjom Skarbowym O. N. ażeby pomienione Dobra przez śmierć Uprzywilejowanych Posesorów zawakowało, a pod Licytacją podpadające, od Licytacyi na lat piędziesiąt wstrzymane były. Ażeby zaś z takowych Dobr dochód należny Rzplitey nieupadł, Kommissya Skarbowe respective swoich Prowincyow, natychmiast za otworzeniem się wakansu, zesłał Lufratora, który całkowitą wszelkiego rodzaju Intratę, niemniej powinność Włościan, wiernie spisawszy, Inwentarz jeden circa fundum zofławi, a drugi do Kommissyji odeszle; Kommissya zaś Skarbowa wzmiankowane Dobra Successorowi: sufficiens pignus do odpowiedzi na przypadek nieopłaty y dezolacji mającemu, rocznym Arędowym Kontraktem wypuszczać będzie. Warunki w Kontraktach mają być jasne, dokładne, iak naywięcej całość Dobr Rzplitey, y pewność dochodu z onych zabezpieczając. Dan w Grodnie na Sessyji Konfederacyi Generalney Obojga Narodów dnia 21. Grudnia 1792. Roku.—Stanisław Szczęsny Potocki G. A. Kor: Marszałek Konf: Kor: Alexander Xie Sapieha: Kanclerz W. Marszałek Konf: Gener: W. X. Litt: D. B. Tomaszewski Sekretarz G. K. K. Jan Zarzycki Pieczęć W. y Konfe: G. W. X. L. Sekreti:—Obwieszcza JJ. PP. Sukcessorow zeszlých Uprzywilejowanych Starostw, Dzierżaw zwanych Mileyki w Powiecie Braław: Dubinow w tymże Powiecie, Dyrgaycie w Xięglwie Zmudzkim w Powiecie Tędziogolskim, Angliniki w Woiewodztwie Trockim, Grutkowszczyzna w tymże Woiewodztwie, Mazucie w Powiecie Kowień: Kamienica w Wilnie quondam do Urzędu Skarblwanależąca, oraz Grabowka y Kleszczowek zwanych, w Woiewodztwie Trockim leżących, iż te Dzierżawy, nie iuz Prawem Emphiteutyicznym piędziesięcio-letnim przez Licytacją według ostatniego pod dniem szóstym 8bra Roku przeszłego ogłoszenia, lecz stosownie do wyz wzmianionego Najjaś: General: Konfeder: Zalecenia, Sukcessorom zeszlých Uprzywilejowanych Starostw Kontraktem Roczny, gdy okażą sufficiens do odpowiedzi pignus, lub ostateczną złożą porękę, wypuszczone będą. Termin do wydania takowych Kontraktow Kommissya od dnia 10. Januaria do dnia 15. Februarii Roku teraz idącego przedłuża; po którym upłynionym terminie, nie zgłaszających się JPP. Sukcessorow, za niechętnych do brania Kontraktow rozumiejąc, potrzebne y zapobiegające Dezolacyom Fundow uczyni rozrządzenia; Niniejsze zaś Ogłoszenie tak Prześwietnym Konfederacyom Miejscowym rozęsłać, iakoteż przez Gazetę Publiczności donieść Kancellaryi swoiey zaleca. Działo się w Grodnie Roku 1793. Miesiąca Januarii 7. Dnia.—Antoni Dziekoński Podskarbi Nadworny W. X. Litt: Przewidyjący. Józef Stański Komm: Skarb: Rzplitey W. X. Litt: Regent.*

Z Paryża dnia 31. Grudnia. Wiele z Publiczaych naszych Gazet twierdzi, że Generał Dumourier jest w Paryżu, ale bawi się jeszcze incognito, y że ma zlecenie od swoiey Armii proponować to, ażeby Krola, przy życiu zachowano.

Pod czas Sceny owey zgola nieprzykrojney, na Sessyji dnia 27. zaszley, Przewidyjący Fermont odebrał od Patryotow z Strony Gorney kilka Kiiowych razow na twarzy; czego oczywiste znaki: prezentuie dotąd.

Publiczne dają się tu widzieć Obwieszczenia donoszące, że w Imie y na Dabro Rzeczypospolitey Francuskiej, na dniu 7. Stycznia w Narodowey Kamerony Meblow, rozmaito Zarękawy,

Futra, Sobole, Bramowania na Suknie, Galowe Szaty Fiorami sadzone, &c: &c: (do Krola y Krolowej należące) przez Publiczną Aukcyą, więcej Daiącym będą sprzedawane.

O naszych Armjach zgola teraz nie niestety. Listow ztamąd nie odbieramy żadaych. Iednakże głośnie tu chodzą wieści, że General *Beurnonville* na głowę został porażony y musiał cofać się wtecz do *Landau*; że General *Custine* jest w *Moguncyi* w krytyczney nader sytuacyi.

Z Powieści Ochotników od Armii powracających, Lud zaczyna wnosić, że owe tak głośnie przechwalone Powodzenia Broni naszej *Francuskiej* podobno przynoszą nam więcej uszkodzenia, niż pożytku. Mowią także, że winniśmy po części owe Powodzenia, niezmiernie wielkim Summom tożouym na Korupcyę; albo przynajmniej, że Zsborny nasze koscztują nam wielką liczbę Gwardyi Narodowych y Woysk Linowych, które poginęły. Słowem, obwiniają wszystkich zgola Administratorow przy Armjach naszych o wielkie do nieuwierzenia roztrwonienie pieniędzy z umą dla Zolnierzy y Gwardyi Narodowych.

Wczora w Niedzielę wielka znowu liczba Ludu zeszała się do Kościoła *S. Genowefy* Patronki *Paryża*, na uproszenie wstawienia się *Iey* za życiem *Ludwika*.

Wypis z Listu z *Wiednia* dnia 29. *Grudnia*. Podług naynowszych Listow z *Włoch*, Rzeczpospolita *Genueńska*, przymuszona przez *Francuską* Flotę, częścią w *Portach Genueńskich* konsystująca, częścią pod *Nadbrzeżu* tamecznym krążąca, miała się w reszcie za *Francuską* Sirońgą deklarować. Wszakże to ieszcze potwierdzenia potrzebuie.

Xiążę *Modeny* postanowił uzbraiać Korpus Woyska od 5,000. Zolnierzy, y przyłączyć je do Armii *Austryackiej* y *Sardyńskiej*. Korpus to wybrane zostanie z *Milicyi*, która w *Kraiu Modenskim* do 10,000. ludzi wynosi.

Na naprawę y wzmacnienie Fortyfikacyi *Mantuy*, Cesarz naznaczył z *Głowney Kaszy Lombardy Austryackiej* 150,000. *Złotyeh Rynskich*. Y *Forteca Medyolańska*, tudzież *Miasta Kremona* y *Lody*, do należytego Staau Obrony mają być urządzone.

General *Artylcrji Ferraris*, przyjechał już do *Wiednia*, dokąd w *Poniedziałek* General *de Wurms* jest także spodziewany; obadwa ci Generalowie przeznaczeni są Wodzami Armii, która inż przez *Egre* weszła do *Frankonii*, y zebrać się do gromady ma przy *Wurzburgu*. Korpus to przyłączy się do *Prusakow*, dla czynienia Obrstow przeciwko *Moguncyi*, gdyby w tym czasie *Pośilki Pruskie* z *Brasdeburgii* nie nadeszły. W tytu przypadku, Armia *Cesarzka* dokazywałaby sema przez się. Z *Dworem Pruskim* zaszła ta umowa, ażeby *Woysko Pruskie* w *Wesel* y w *Kiełstwie Klwii* będące, do 5. lub 6000. Zolnierzy wynoszace, złączyło się z *Armią* Generala *de Clairfait*:

Od *Rzeki Menu* d. 1. *Stycznia*. W zeszlym tygodniu 300. *Austryakow* przybyło do *Nurembergu*, dokąd General *Collaredo* z *Sztabem* Generalnym już przyjechał. To *Woysko Austryackie* razem z tym, które ieszcze zostaiąc w *Marszu* ciągnie za tamtemi, dąży ku *Okolicy Manheimu*. Domyślamy się, że w całym zamierzeniu mają przecięcie *Francuskiemu* Generalowi *Custine* komunikacyi z *Alsacyą*.

Garnizon w *Moguncyi* składa się z 8,000. *Francuzow*. Mieszczanie posyłaia *Deputowanych* do *Paryża* do *Zjazdu* *Naradowego*, y ten z swojej strony posyła *Kommissarzow* do *Moguncyi*. Zdaie się, że *Nadbrzeża Reńskie* staną się placem *Woyny*. Od *Bingen* do *Worms* *Francuzi* znaczną rozstawili *Armią* przy liczney *Artylteryi*, od *Worms* wduż *Manheimu*, *Spiry*, y *Lyngensfeld*, 801 15,000. *Francuzow*. W *Manheimie* *Garnizon* *Elektorski* *Palatyna* *Bawarskiego* wynosi 9,000. Zolnierzy.

Z *Frankfurtu* d. 1. *Stycznia*. Xiążę *Biskup Bazylejski* pojechał do *Miasta Konstancyi*, gdzie nayduia się *Arcey-Biskup Paryski*, rozmaici inai *Biskupi Francuscy*, y *Margrabini de Bouille* z swą *Familią*. Xiążę *Biskup Leodyjski* chce także tam *Zimę* przebyć. *Kardyaal de Roban* pojechał przez *Auszburg* do *Freyzingen*.

Z *Paryża* d. 31. *Grudnia*. *Proces Ludwika XVI.* dotąd ieszcze zakończony nie jest. Uważany, że zdania w *Publicznosci* znacznie przeważaią się na stronę *Ludwika*; nie rozumiemy więc, ażeby *Naradowy Zjazd* nad nim miał ferować Dekret *Potępienia*. *Ludwik* sam codziennie widwie się z *Obroncami* swemi, y skutecznie utrzymuie swą spokojność umysłu, wypogodzenie się na *twarzy*, y *Rezygnacyą* *podziwienia* godną.